

Sygn. akt VII Ka 1220/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie VII Wydział Karny Odwoławczy

w składzie

Przewodnicząca SSO Małgorzata Tomkiewicz

Protokolant sekr. sądowy Małgorzata Serafińska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2017 r.

sprawy **A. W.** ur. (...) w P., syna J. i H. obwinionej z art. 97 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie IX Wydziału Karnego

z dnia 13 września 2017 sygn. akt IX W 2438/17

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zwalnia obwinioną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. R. kwotę 420 zł. tytułem opłaty za obronę z urzędu wykonywaną w postępowaniu odwoławczym oraz 96,60zł. tytułem podatku VAT od tej należności.

## UZASADNIENIE

**A. W.** została obwiniona o to, że:

w dniu 30.05.2017 r. o godz. 15.50 w O. przy skrzyżowaniu ulic (...) z Ł./P. zaparkowała pojazdem marki O. o nr rej. (...) w odległości mniejszej niż 10 m od skrzyżowania ww. ulic, czym naruszyła porządek w komunikacji, tj. o wykroczenie z art. 97 k.w.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie w IX Wydziale Karnym**, wyrokiem zaocznym z dnia 13 września 2017 roku, w sprawie o sygn. akt IX W 2438/17 orzekł:

I. obwinioną A. W. uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to z mocy art. 97 k.w. skazał ją na karę grzywny w wymiarze 200 (dwustu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych oraz opłatą w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

**Od powyższego wyroku apelację (nieformalną) wniosła obwiniona A. W.**, która zaskarżyła przedmiotowy wyrok w całości.

Wyrokowi temu skarżąca zarzuciła - jak zdaje się to wynikać z motywów apelacji - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym uznaniu jej winy

w zakresie zarzucanego jej czynu. W ocenie skarżącej, wadliwym pozostaje uznanie zbiegu ul. (...) z ul. (...) za skrzyżowanie w rozumieniu ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, skoro ul. (...) jest drogą gruntową. Wymieniona wskazała także na sprzeczność pomiędzy przypisanym jej w wyroku czynem, a pisemnym uzasadnieniem orzeczenia w zakresie przyjęcia godziny popełnienia wykroczenia.

W oparciu o powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna. Zawarte w niej zarzuty są nietrafne.

Sąd I-szej instancji dokonał prawidłowych ustaleń zarówno w aspekcie okoliczności stanu faktycznego, winy obwinionej i kwalifikacji prawnej przypisanego jej czynu, jak również w aspekcie wymierzonej jej kary. Dokonana przez ten Sąd analiza materiału dowodowego jest wnikliwa i jasna, w pełni odpowiada dyrektywom określonym w art. 4 k.p.k. a przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioski są logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i przekonująco uzasadnione.

Apelacja nie wskazuje na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu Rejonowego i nie zawiera też takiej, merytorycznej argumentacji, która wnioski tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć.

Odnosząc się zatem do meritum środka odwoławczego stwierdzić należy, że lansowana w apelacji teza jakoby brak było podstaw prawnych do przypisania obwinionej odpowiedzialności za zarzucane jej wykroczenie z art. 97 k.w. – nie zasługuje na podzielenie. W niniejszej sprawie faktem bezspornym jest to, iż w dniu 30 maja 2017 r. o godz. 15:50 A. W. parkowała pojazd marki O. o nr rej. (...) w O. na ul. (...). Bezsporne jest również i to, że wymieniona ów pojazd pozostawiła w odległości mniejszej niż 10 metrów od przecięcia się ul. (...) z ul. (...). Powyższe fakty niekwestionowane wszak przez obwinioną, a wynikające zarówno z dowodów osobowych, w tym wyjaśnień obwinionej, jak i materialnych w postaci dokumentacji zdjęciowej (k. 3), mapy pogładowej (k. 4) oraz pisma (...) w O. (k. 34) analizowane we wzajemnym ze sobą powiązaniu w pełni zasadnym czynią stanowisko Sądu Rejonowego, że obwiniona dopuściła się wykroczenia z art. 97 k.w. w zw. z art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, zatrzymując swój pojazd odległości mniejszej niż 10 m od skrzyżowania ulic (...) i P.. Ustalenia te w świetle wskazanych, korespondujących dowodów nie budzą żadnych wątpliwości i kwestionowanie przez obwinioną sprawstwa przypisanego jej czynu pozostaje jedynie polemiką.

W szczególności zaznaczyć należy, iż nie można zgodzić się z twierdzeniami skarżącej jakoby przecięcie ulic (...) i P. nie mieściło się w ustawowej definicji skrzyżowania. Skarżąca za podstawę swojego stanowiska przywołuje przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, z których wynika, że skrzyżowanie to przecięcie się w jednym poziomie dróg mających jezdnię, ich połączenie lub rozwidlenie, łącznie z powierzchniami utworzonymi przez takie przecięcia, połączenia lub rozwidlenia; określenie to nie dotyczy przecięcia, połączenia lub rozwidlenia drogi twardej z drogą gruntową, z drogą stanowiącą dojazd do obiektu znajdującego się przy drodze lub z drogą wewnętrzną (art. 2 pkt 10). Z kolei droga twarda to droga z jezdnią o nawierzchni bitumicznej, betonowej, kostkowej, klinkierowej lub brukowcowej oraz z płyt betonowych lub kamiennieo-betonowych, jeżeli długość nawierzchni przekracza 20 m; inne drogi są drogami gruntowymi (art. 2 pkt 2). W oparciu o powyższe wymieniona przyjmując, iż ul. (...) ma poniżej 20 m długości wywodzi, iż droga ta jest drogą gruntową, a zatem w myśl art. 2 pkt 10 zdanie drugie ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym jej przecięcie się z ul. (...) nie stanowi skrzyżowania.

Przywołane na poparcie swojego stanowiska podstawy prawne są oczywiste i żadnych wątpliwości nie budzą. Rzecz jednak w tym, że skarżąca całkowicie dowolnie przyjmuje tezę, iż długość ul. (...) nie przekracza 20 m. Wszak uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd meriti stwierdził jedynie, iż odległość między skrzyżowaniami tej ulicy z ul. (...) i ul. (...) jest mniejsza niż 20 metrów. Tymczasem nie można pomijać tego, iż ul. (...) na tym odcinku się nie kończy, a biegnie jeszcze od przecięcia z ul. (...) w kierunku ul. (...), choć jest to niewielki odcinek, ale także od przecięcia się z ul. (...) w kierunku Parku (...). Powyższe jest faktem notoryjnym, ale nota bene wynika także z przedłożonych przez obwinioną fotografii (k. 18, 19). Nie ulega więc wątpliwości, że długość całej

ul.(...) stanowczo przekracza 20 m i nie sposób, tak jak czyni to skarżąca, klasyfikować ją jako drogę gruntową w myśl przepisów cyt. ustawy. Stąd też w analizowanym przypadku mamy do czynienia z przecięciem się dwóch dróg twardych w rozumieniu art. 2 pkt 2, co wypełnia przytoczoną wyżej ustawową definicję skrzyżowania. Argumentacja skarżącej więc jako całkowicie niesłuszna, nie mogła skutkować ekskulpowaniem A. W. od przypisanego jej czynu. Wskazane bowiem zachowanie obwinionej wyczerpywało znamiona zarzucanego jej wykroczenia.

Jakkolwiek trafnie skarżąca zwraca uwagę na rozbieżność pomiędzy przypisanym jej w wyroku czynem, a pisemnym uzasadnieniem orzeczenia w zakresie czasu popełnienia wykroczenia, tym niemniej wskazanie przez Sąd I instancji w części faktograficznej pisemnych motywów orzeczenia godziny 12:20 trudno traktować inaczej niż jako jedynie oczywistą omyłkę pisarską, skoro zaraz potem Sąd meriti wśród dowodów przywołuje m.in. notatkę urzędową k. 1, z treści której w sposób jasny i bezsporny wynika, że strażnicy miejscy ujawnili wykroczenie o godz. 15:50. Taka też godzina została zawarta w opisie czynu przypisanego obwinionej zaskarżonym wyrokiem, więc powyższe uchybienie pozostawało bez jakiegokolwiek wpływu na treść orzeczenia.

Odnosząc się jeszcze do wyjaśnień złożonych przez obwinioną na etapie czynności wyjaśniających, w tym także do przedłożonej przez nią dokumentacji zdjęciowej, bardzo wyraźnie podkreślić trzeba, iż wymieniona nie może uzasadniać swojego niewłaściwego zachowania powoływaniem się na tożsame działania pozostałych kierowców. Wszak to, że także inne osoby postępują w ten sam sposób nie świadczy jeszcze o tym, że pozostawianie pojazdów w tym miejscu jest zgodne z obowiązującymi przepisami. Podobnie o powyższym nie świadczy również fakt, iż skarżąca nigdy wcześniej nie została ukarana mandatem za pozostawienie samochodu we wskazanym miejscu, a jedynie tym, że w pozostałych sytuacjach takie wykroczenia po prostu nie zostały ujawnione. Dywagacje skarżącej odnośnie rzeczywistych powodów interwencji jawią się jako zupełnie nieuprawnione.

Mając zatem powyższe na uwadze, nie podzielając zarzutów zawartych w apelacji, uznając równocześnie, że wymierzona kara grzywny nie razi surowością (oscyluje w dolnej granicy ustawowego zagrożenia), Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok jako słuszny utrzymał w mocy (art. 437 § 1 k.p.k. w z zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną obwinionej, która jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. uznał za słuszne zwolnić ją od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionej z urzędu orzeczono zaś na podstawie art. 29 pkt 1 Ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 4 ust. 1-3, § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu przyznając adw. K. R. kwotę 420 zł tytułem wynagrodzenia oraz kwotę 96,60 zł tytułem podatku VAT.